Nr. 266 (1343). Cena 70 mk. Włocławek, środa dnia 22 listopada 1922 r. Rok V

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata: na miejscu mk. 1500, na prow. mk. 1900. Za odnoszenie do domu dolicza się 300 mk. Ogłoszenia za wiersz nonparel. Pierwsza strona 300 mk., druga i trzecia 225 mk. czwarta 8-łamowa 100 mk. Ogł. drobne po 50 m. za wyraz, tłust. druk. podwójnie. Najmn. ogł. 500 mk. Dla zagran. ceny o 200 proc. wyższe.

A... Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopiso... nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAK... PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26.

Kto będzie prezydentem?

Kto będzie prezydentem, nie wiem. Wiem jednak, że w rocie przysięgi, którą według artykułu 54 konstytucji złoży, są słowa następujące:

»Przysięgam Bogu wszechmogącemu, w Trójcy św. Jedynemu... dobru powszechnemu narodu ze wszystkich sił wiernie służyć, wszelkie zło i niebezpieczeństwo od państwa czujnie odwracać, godności imienia polskiego strzedz niezachwianie«.

Tak będzie musiał przysięgać przyszły prezydent. Odczytałem tę rotę niezliczone razy, ważyłem każde jej słowo i zawsze na końcu wyrastało przedemną pytanie, czy człowiek, wybrany głosami żydów, niemców i hajdamaków, człowiek, który zawdzięczałby swoje zwycięstwo tylko poparciu notorycznych wrogów ojczyzny, człowiek, nie mogący wylegitymować się wolą bezwzględnej większości narodu polskiego, mógłby z czystem sumieniem złożyć taką przysięgę?

Czy mógłby przysiądz Bogu wszechmogącemu, że będzie »wszelkie zło i niebezpieczeństwo od Polski czujnie odwracać«, skoro już w takim wyborze tkwiłoby wyraźne stwierdzenie, że wrogom państwa polskiego przyznaje prawo decydowania o najważniejszych sprawach Rzeczypospolitej, że niejako nazwiskiem prezydenta pieczętuje najgroźniejszy dla interesów ojczyzny, obcy i czyhający na zgubę naszą »języczek uwagi«, że ustala złowróżbny precedens dla żydowsko-niemieckich wpływów i rządów w narodzie polskim.

I pytam dalej, czy mógłby przysiądz Bogu wszechmogącemu, że będzie »godności imienia polskiego strzedz niezachwianie«, gdyby po wyborze rodacy i cudzoziemcy mieli prawo powiedzieć, że nie chciała go większość własnego narodu, a wrogowie ojczyzny wzięli go pod ramię, zaprowadzili na tron prezydjalny i mianowali pierwszym obywatelem Rzeczypospolitej. Cóż stałoby się z godnością imienia polskiego? Jak przeraźliwie zabrzmiałoby słowo: »Z łaski żydowsko-niemieckiej?«

A gdyby, pomimo wszystko, przyjął i przysiągł?

Na długie lata taki wybór stałby się nieszczęściem dla kraju. Bo gdyby nawet »prezydent polski z łaski cudzoziemców« nie czuł się wcale skrępowany tą łaską, gdyby nawet, opierając się na prawie formalnem, przyjął bez skrupułów pomoc nieprzyjaciół wewnętrznych, ale w wykonywaniu swej władzy nie spłacał żadnych długów wdzięczności i czynił to tylko, co zgodne jest z sukcesem własnego narodu, któżby mu uwierzył? W duszy społeczeństwa zapłonęłoby ognisko wiecznej urazy, wiecznych podejrzeń, wiecznych niepokojów i nowy prezydent polski, zamiast być dla wszystkich wcieleniem majestatu ojczyzny, ostoją wiary, źródłem ukojenia, stałby się rozsadnikiem fermentu, rozterki, zwątpienia. Nie tym, co wzmacnia w narodzie autorytet władzy, lecz tym, który go osłabia.

Potrzeba nam spokoju.

Przez cztery lata żyliśmy w atmosferze dusznej, okropnie dusznej. Nie chcę w tej chwili ani być prokuratorem, ani załatwiać rachunków partyjnych. Ale przecież niema chyba nawet w obozie czerwonym jako tako objektywnego polityka, któryby nie przyznał, że właśnie Belweder, właśnie ten symboliczny szczyt władzy państwowej, który nietylko stać powinien ponad waśniami narodu, lecz być oparciem dla wszystkich, rozjemcą i sędzią sprawiedliwym, działającym jak oliwa na wzburzone fale odegrał rolę złowrogiej elektryczności, przesycającej powietrze polskie. To nie była wierza wysoka, lecz jakkby baterja, z której co chwila tryskały iskry, piekące i niepokojące społeczeństwo. Opinja doznawała ciągle wrażenia, że tam się po cichu sprawia jakieś szyki, jednych przeciw drugim wygrywa i jeżli nie łamie wyraźnie, to jednak okrąża wolę narodu. To nie był pałac republiki nowożytnej i europejskiej, lecz jakby pałac dożów średniowiecznych lub państewek południowo-amerykańskich. Belweder niepokoił. Słusznie czy niesłusznie, ludzie spoglądali w jego okna tak jakby coś się za niemi... czaiło. I doszło w końcu do tego, że prawie wszystkie nasze walki polityczne toczyć się zaczęły pod hasłem: »Za Belwederem—Przeciw Belwederowi!« Zamiast sprawy—nazwisko.

I nastąpiło to, co nastąpić musiało. Najwyższe stanowisko w państwie, które stać powinno poza linją bojową, stało się osią wszystkich tarć, intryg i sporów, zaczynem kwasów wszelakich. A w tych warunkach autorytet władzy upadał. Ten, co miał być głową państwa, był dla większości narodu tylko głową partji, koterji, oligarchji.

Tak dalej być nie może. Dla dobra Rzeczypospolitej, dla rozwoju kultury politycznej narodu te stosunki muszą uledz zmianie. Gdyby broń Boże, dojść miało do tego, że nowy prezydent przyjąłby z rąk żydów i niemców najwyższy urząd i godność, jakie ojczyzna dać może, gdyby na czele państwa stanął ktoś, nie mianowany przez większość własnego narodu, lecz wyspekulowany przez sojusze polityczne z wrogami Polski, kraj cały dusiłby się znowu w tej niezdrowej, gęstej, brzemiennej burzą atmosferze, w której dziś żyjemy. Potrzeba nam czystszego powietrza. Kto je oczyści?

W. R.

Czerwony Krzyż.

Prace Czerwonego Krzyża idą ogromnie powoli skutkiem małego zainteresowania się naszego społeczeństwa tą ze wszechmiar pożyteczną i wielką Instytucją. Aby zwrócić uwagę czytelników, jak zapatrują się w takim kulturalnym kraju, jak Stany Zjednoczone A. P., a jednocześnie obudzić ospałych względem naszego Czerwonego Krzyża, przytaczamy z polskiej gazety amerykańskiej (Dziennik Związkowy — wychodz. w Chicago) następujący artykulik pod tytułem: »Największy klub na świecie«. Oto słowa »Dziennika Związkowego«:

»Chciałbyś do niego należeć?

Z pewnością, ale prosimy mówić, co to jest i gdzie się do niego zgłosić..

Zgłaszać się doń jeszcze nie pora. Szukać go nie trzeba, bo sami na cię zawołają.

Stanie się to niebawem.

Do klubu tego należą i wielcy i mali, bogaci i chudaczkowie, mądrzy i prostacy, słowem ludzie, co »mają serce i patrzą w serce«.

A na czele tego klubu stoi Prezydent Stanów Zjednoczonych.

Opłata roczna kosztuje tylko jednego dolara.

Każdy z nas może sobie na to pozwolić i stać się członkiem tego klubu.

A jak się ten klub nazywa?

Czerwony Krzyż Amerykański.

Wystarczy?

Czy może chcesz wiedzieć, na co pójdzie ten dolar, który wpłacasz jako wpisowe do tego klubu?

?!

Słuchaj zatem! W roku ubiegłym wydał Czerwony Krzyż 9.000.000 dol. na leczenie ran fizycznych i duchowych tych żołnierzy, którzy po podpisaniu rozejmu w dniu 11 listopada 1918 r. wrócili tu kalekami i dziś w szpitalach pędzą dni swego żywotu.

500.000 dol. wydał Amerykański Czerwony Krzyż na dożywianie dzieci w krajach i okolicach nawiedzonych ostatnią wojną.

Co A. C. K. zrobił w Polsce i dla Polski, o tym chyba wszyscy wiecie i wspominać Wam tego nie trzeba. W czasie stosownym jednak przypomnimy i to.

Otóż od 11 listopada t. j. Dnia zawieszenia broni aż do »Dnia Dziękczynienia« t. j. do 30 listopada, urządza A. C. K. wielki połów na członków.

Zapukają i do nas.

A my, jak zawsze, ostatnimi na pewno nie będziemy".

Tak się zachowują Polacy w Ameryce względem Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Polacy są tam przecież „mniejszością narodową" i czują po polsku. Musimy przy tej okazji postawić pytanie, bardzo aktualne na naszem gruncie:

Jak się zachowuje u nas „Mniejszość narodowa" względem Polskiego Czerwonego Krzyża?

Sensacyjne przyznanie się Sowietów.

Polska złamała ofensywę bolszewizmu. — Bitwa pod Warszawą— punktem zwrotnym w historji ludów Europy.

MOSKWA (A.W.). Na posiedzeniu kongresu III-ej Międzynarodówki Radek wygłosił ciekawą mowę, w której wskazał na bitwę pod Warszawą w roku 1920, jako na punkt przełomowy w rozroście komunizmu w Europie.

Na początku swej mowy Radek powtarza za Ludendorfem, że sytuacja wojenna Niemiec w roku 1917 zmusiła je do przepuszczenia przywódców bolszewickich do Rosji, aczkolwiek zdawały one sobie sprawę z tego, jakiemi grozi to konsekwencjami. Dalszy ciąg i koniec wojny europejskiej bolszewicy wykorzystali dla zorganizowania się.

W roku 1919 nie tylko w Niemczech, ale w Anglji i Ameryce podnoszą się fale ofenzywy ze strony proletarjatu; burżuazja w całej Europie przeszła do obrony. W roku 1920 Rosja sowiecka przeszła do ofenzywy — walka z Polską była próbą takiego przejścia.

Nie będę snuł domysłów, jakie znaczenie miałoby dla sytuacji światowej zwycięstwo proletarjatu rosyjskiego pod Warszawą. Wystarczy przypomnieć, że jednocześnie ze zbrojną ofensywą proletarjatu rosyjskiego rozpoczął się ruch odbierania fabryk we Włoszech. Wystarczy wziąć pod uwagę, że nasze zwycięstwo dałoby możność oddania rolniczych krajów wschodniej i południowo-wschodniej Europy do dyspozycji przemysłowego proletarjatu całego świata.

Niepowodzenie nasze pod Warszawą stało się punktem zwrotnym w historji pierwszej rewolucji proletarjackiej—natarcie kapitału światowego i przejście w jego ręce inicjatywy stało się możliwe.

CENNIK PORÓWNAWCZY

ZA MIESIĄC PAŹDZIERNIK 1922 r.

CENY ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY W HANDLU DETALICZNYM.

L. porz.	NAZWA ARTYKUŁU	Jedn. miary lub wagi	Cena przeciętna najczęstsza PAŹDZIERNIK 1921	1922
1	Chleb żytni pytlowy	1 kg.	139.37	318.12
2	„ pszenny	„	183.—	625.—
3	„ razowy	„	103.09	237.50
4	Mąka pszenna, średniego gatunku	1 funt	98.75	246.25
5	„ żytnia, pytlowa	„	67.50	141.87
6	Kasza jęczmienna	„	68.75	150.—
7	„ jaglana	„	65.—	190.—
8	„ gryczana	„	95.—	197.50
9	Pęczak	„	68.75	200.—
10	Groch polny na wagę	„	60.—	117.50
11	„ okrągły »Victoria«	„	70.—	169.37
12	Fasola biała	„	72.50	165.—
13	Ryż na wagę	„	173.33	400.—
14	Mleko niezbierane	1 litr	71.25	195.—
15	Masło niesolone	1 funt	650.—	1500.—
16	Ser krowi zwyczajny	„	70.—	280.—
17	Jaja	1 szt.	47.—	106.25
18	Mięso wołowe, średniego gatunku	1 funt	70.—	300.—
19	„ cielęce,	„	70.—	450.—
20	„ baranie,	„	70.—	400.—
21	„ wieprzowe,	„	160 —	700.—
22	Słonina solona, krajowa	„	400.—	1300.—
23	Szmalec wieprzowy	„	brak	1450.—
24	Sadło	„	400.—	1300.—
25	Olej rzepakowy	„	380.—	833.33
26	„ lniany	„	brak	926.66
27	Kartofle	1 garn.	131.66	165.—
28	Kapusta	1 głów.	80.—	80.—
29	Marchew	1 garn.	180.—	200.—
30	Buraki	„	150.—	200.—
31	Cebula	1 funt	75.—	136.25
32	Brukiew	1 szt.	25.—	—.—
33	Cukier (kryształ)	1 funt	350.—	406.25
34	Sól biała	„	33.33	57.—
35	Kawa naturalna, palona	„	666 66	2025.—
36	„ zbożowa	„	240 —	400.—
37	Herbata, średniego gatunku	„	750.—	3425.—
38	Węgiel kamienny (gruby lub orzech)	100 kg.	2400.—	4640.—
39	Torf (prasowany)	pud	900.—	brak
40	Drzewo rąbane na wagę	„	160.—	571.25
41	Nafta	1 funt	58.—	167.50
42	Mydło zwyczajne do prania	„	300.—	650.—

II. CENY ZIEMIOPŁODÓW I BYDŁA NA TARGOWISKU MIEJSCOWYM.

Ceny przeciętne z ostatniego tygodnia w mies. sprawozdawczym.

1	Pszenica krajowa		100 kg.	14.000	46.300
2	Żyto		„	9000	25.200
3	Jęczmień		„	9000	25.400
4	Owies		„	brak	23.415
5	Gryka		„	„	22.500
6	Kartofle		korzec	nie not.	4.000
7	Świnie	od do	1 f. ż. w.	80—110	600
8	Woły	od do	„	50—65	150-180
9	Cielęta	od do	„	55—70	250
10	Owce	od do	„	50—65	200-220

Włocławek, d. 16,XI.1922.

Co niesie dzień?

KALENDARZYK.

Dnia 22 listopada 1922 r.

W dniu dzisiejszym obchodzi Kościół św. pamiątkę następujących Świętych Pańskich: Św. Cecylji Dziewicy i Męczenniczki: św. Filemona i Appji, Małżonków i Męczenników; św. Maura, oraz św. Marka i Stefana, Męczenników i św. Pragmacyusza, Biskupa i Wyznawcy.

Wypadki historyczne.

1430 Władysław Jagiełło uwięziony przez swego brata (stryjecznego) Swidrygiełłę.

Ostatnia posługa. Dnia 20 b. m. z kościoła OO. Reformatów odprowadzono na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Jana Seyera. Zmarły posiadał wśród duchowieństwa wiele przyjaciół, to też nawet z dalszych stron przybyli księża, aby oddać ostatnią posługę przyjacielowi. W dniu pogrzebu rano Najprz. ks. Biskup Sufragan odprawił mszę św. w kościele OO. Reformatów, gdzie wystawione były na katafalku zwłoki ś. p. Seyera. Mszę uroczystą celebrował ks. Kobyliński, proboszcz z Radzymina. Po południu o g. 4 przybyło wiele osób z pośród znajomych i przyjaciół zmarłego, aby wziąć udział w pogrzebie. Kondukt żałobny prowadził ks. kan. Kossowski. Nadto przybyli księża prob. Kwieciński i Koławski pracujący kiedyś we Włocławku. W czasie choroby najczęściej odwiedzał zmarłego ks. kan. Pruski, on też wraz z p. Mejstrem, przyjacielem nieboszczyka i współwłaścicielem apteki, zajął się pogrzebem.

Z T-wa Gimnastycznego „Sokół“. W środę 22 b. m. na sali gimnast. Państw. Męskiego Gimn. odbędą się męskie ćwiczenia gimnastyczne, które prowadzić będzie Dh. Naczelnik Skrobański.

Zbiórka w lokalu T-wa punkt. o godz. 7 wiecz. zkąd wymarsz na ćwiczenia.

W tymże dniu o godz. 6.30 pop. na sali aktowej Gimn. Męskiego odbędzie się wykład p. Mjra Haberlinga pod tyt.: „Jazda, jej znaczenie i organizacja jazdy bolszewickiej. Wejście bezpłatne.

Wzywa się druhów do licznego przybycia.“

Zebranie. Zarząd Stowarzyszenia Spółdzielczego zawiadamia W. P., że w dniu 23 listopada r. b. o godzinie 6 ej po poł. w sali Towarzystwa Krajoznawczego, Kaliska 1, odbędzie się nadzwyczajne zebranie Członków Towarzystwa.

Egzaminowanie urzędników państwowych? Niektóre ministerja opracowały projekt rozporządzenia o podaniu egzaminom wszystkich urzędników państwowych do VII stopnia służbowego włącznie.

Projekty tego rozporządzenia złożone już są w prezydjum rady ministrów i w czasie najbliższym mają być rozpatrzone na radzie ministrów. Wychodząc z założenia, że urzędy państwowe winny posiadać pracowników sprawnych i należycie obeznanych z ustawami i rozporządzeniami obowiązującymi, projekt poddania egzaminom pewnej kategorji urzędników, zwłaszcza referendarskich, jest zupełnie racjonalny.

Jednakże zdaniem naszym, urzędnicy, posiadający wyższe wykształcenie, prawnicze lub techniczne, którzy już poprzednio zdali egzamina ze znajomości administracji państwowej, lub którzy mogą wykazać się specjalnymi kwalifikacjami (np. sędziowskiemi), winni być zwolnieni od egzaminów.

Osobiste. Prefekt ks. A. Bogdański wyjechał na 3 tygodniowy urlop dla poratowania zdrowia.

Ceny targowe. D. 22 listopada na targu płacono za korzec żyta 27.000, pszenica 48.000, jęczmień 25.000, tatarka 24.000, owies 23.000, ziemniaki 3500, masło funt 1800 m., mendel jaj 1800 mk.

Filja banku w Kutnie. Donoszą nam, że w Kutnie w dniach najbliższych zostanie otwarta filja banku dla Handlu i Przemysłu.

Strzały na ulicy. Z ul. Chmielnej donoszą nam, że d. 20 listop. około g. 5 w. niewykryty sprawca dał kilka strzałów.

Ucieczka. Ze szpitala wojskowego zbiegł szeregowiec Marciniak, który skradł mundur swojemu koledze.

Znalezienie noworodka. W posesji Zawady w Brześciu Kujawskim znaleziono noworodka płci żeńskiej. Poszukiwania, celem wykrycia zwyrodniałej matki, prowadzi się.

Walka z pijaństwem. Dnia 18 i 19 listopada władze policyjne pociągnęły do odpowiedzialnaści za znajdowanie na ulicach miasta w stanie nietrzeźwym: Jana Szulca, Antoniego Ziemięckiego, Zenona Dobrzeleckiego Zygfryda Włocławskiego, Jana Strzeleckiego, Ignacego Kondelskiego, Kazimierza Altsztajna, Wilhelma Gramsa, Józefa Pomykałę i Michała Lewandowskiego.

»Porządki« na placu Gen. Dąbrowskiego. Na Placu Gen. Dąbrowskiego, w dzielnicy oddzielonej pobudowanemi przez magistrat m. Włocławka halami, panują egipskie ciemności, wobec czego zarówno mieszkańcy tej dzielnicy, którzy się na to uskarżają, jako też i każdy przechodzeń, łatwo być mogą narażeni na niebezpieczeństwo ze strony opryszków, lub też na kalectwo wskutek zepsucia się w niektórych miejscach tej dzielnicy bruku.

Zaznaczyć należy, iż światło do wspomnianej dzielnicy z innych punktów Placu Gen. Dąbrowskiego zupełnie nie dochodzi. Przed domem nr. 1 jeszcze na wiosnę r. b. z polecenia Magistratu m. Włocławka postawiony został słup do lampy, co z pewnością nie mało pochłonęło pieniędzy, jednak lampy do tej pory niema. Pocóż w takim razie ponosić niepotrzebnie koszta?

Nie koniec na tem. Obok kasyna oficerskiego na tymże Placu stoi słup ogłoszeniowy, z którego po wyrwaniu przez jakieś indywiduum części tego słupa, zrobiono otwór taki, iż „publiczność“ urządziła sobie w tym miejscu klozet, korzystając z niego o każdej porze dnia i nocy i trwa to już od kilku miesięcy. To samo się dzieje wokoło hal targowych, gdzie miejsca są tak zanieczyszczone, iż uniemożliwiają publiczności przejście po chodniku. Dlaczegóż to wszystko nie może być usunięte? „Śliczne porządeczki“.

Wypadek przy pracy. Podczas wyładowywania węgla z wagonu w cukrowni Brześć Kujawski robotnikowi Kazimierzowi Piaseckiemu zmiażdżono palce u lewej ręki.

Nagły zgon. D. 20 listopada zmarł nagle 11-letni chłopiec przy ul. Królewieckiej № 20, Wacław Augsburg.

Zaczadzenie. D. 18 listopada o g. 9 w. uległ zaczadzeniu przy ul. Brzeskiej n. 27 Józef Leśniewski l. 80. Pomimo ratunku Leśniewski zmarł d. 20 listopada.

Kradzież pługów. W Zakrzewie pow. Nieszawskiego gospodarzowi Ignacemu U. skradziono dwa pługi, wartości 100.000 mk.

Kradzieże. H. Krzymuskiemu właścicielowi majątku Falborz skradziono z bryczki koc futrzany wartości 80,000 mk.

— Janowi Rodemu skradziono zegarek srebrny wartości 50,000 mk.

— Policja aresztowała Łaję Dobrzyńską złapaną na kradzieży pieniędzy z kieszeni p. Chmielewskiej na pl. Dąbrowskiego.

— Józefowi Tomczakowi zam. we wsi Starobrzeskiej - kolonji skradziono bieliznę i pościel wartości pół miljona marek.

Teatr ludowy.

Księgarnia św. Wojciecha w Poznaniu z pośród swych różnorodnych i rozległych wydawnictw, wzięła sobie także za cel wydawanie utworów, poświęconych teatrowi ludowemu.

W odezwie od wydawnictwa czytamy:

Rozumując znaczenie wpływu, jaki może wywierać teatr dla ludu — dostosowany do jego istotnych potrzeb — księgarnia nasza podjęła przed kilkunastu laty wydawnictwo »Teatru ludowego«. Za cel postawiliśmy sobie dostarczanie obfitego i doborowego materjału o pewnej wartości etycznej i estetycznej, dla amatorskich teatrzyków popularnych, starając się jednocześnie, by treść tych drobnych utworów była zaczerpnięta z życia ludu lub też poruszała kwestje blisko go obchodzące (np. Walka o ziemię i t. p.) Rodzaj i objętość sztuczek »Teatru ludowego« jest nadzwyczaj różnorodna: w spisie utworów spotykamy bowiem fraszki, komedje, obrazki dramatyczne w jednej lub kilku odsłonach. »Teatr ludowy« cieszy się oddawna wielkiem uznaniem społeczeństwa wielkopolskiego, czego najlepszym dowodem są II-ie i III-ie wydania niektórych komedyjek, sądzimy więc, że przy zmienionych obecnie stosunkach politycznych i w innych dzielnicach Polski będzie mógł wywierać wpływ dodatni.

Świeżo opuściło prasę sześć nowych sztuk, których tytuły podajemy:

1) *»Zmartwychwstanie, czyli nieboszczyk z urojenia«*. Komedja w dwóch odsłonach.

2) *»Fatalna kiełbasa«*. Krotochwila w jednej odsłonie.

3) *»Napad bandytów, czyli tym razem jeszcze mu uszło na sucho«*. Krotochwila w jednej odsłonie.

4) *»Wenancjusz«*. Dramat religijny w 5 aktach z czasów prześladowania chrześcijan za czasów Decjusza.

5) *»Wesele Wiejskie«*. Sztuka ludowa na tle piosenek ludowych w 4-ch obrazach z muzyką i śpiewami. Napisał ks. Franciszek Bolek.

6) *»Radziwiłł jedzie«*. Komedja w 3-ch aktach z czasów Konfederacji Barskiej.

Kołom młodzieży i amatorskim teatrom ludowym bardzo polecamy te wydawnictwa.

Wszystkie wydawnictwa Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu są także do nabycia w Księgarni Powszechnej we Włocławku, ul. Brzeska № 4.

KILKUWIERSZÓWKI.

Z POLSKI I O POLSCE.

× Dnia 4 grudnia odbędzie się w Warszawie walne zebranie Centralnego Towarzystwa Rolniczego.

× Biskup polowy wojsk polskich ks. St. Gall wyjechał do Rzymu, gdzie przedstawi Ojcu św. adres od komitetu fundacji imienia Ojca św. Piusa XI dla polskich inwalidów wojennych.

Z CAŁEGO ŚWIATA.

× Z powodu ucieczki sułtana zwołano zgromadzenie narodowe na nadzwyczajne posiedzenie. Rząd angorski zażądał od Riffet Paszy wyjaśnień w sprawie ucieczki sułtana.

× Zgromadzenie narodowe poświęciło 3 posiedzenia sprawie wyboru Kalifa. Ostatecznie wybór padł na Abdul Meddiza.

Były wielki wezyr Tewfik Pasza i szereg innych wybitnych osobistości tureckich schroniło się do Kairu.

Reuter donosi z Rygi, że sowiety pod pozorem demonstracji przygotowują silną koncentrację wojskową na granicy rumuńskiej.

TELEGRAMY.

O biskupów polskich w Ameryce.

GDAŃSK (AW.) »Dziennik gdański« donosi z Filadelfji, że 37 sejm zjednoczenia polskiego rzymsko-katolickiego w Ameryce uchwalił, aby podjąć starania u Ojca św. o nominowanie biskupów wyłącznie polskiego pochodzenia. Rezolucja zaznacza, że zjednoczenie nie podejmuje walki z hierarchją kościoła amerykańskiego, lecz chce aby Ojciec św. wiedział o rzeczywistym stanie rzeczy i uwzględnił słuszne żądania Polaków w Ameryce, gdyż lud polski katolicki jest zaniedbywany i przyciągany przez różne sekty na swoją stronę.

Nowy gubernator Konstantynopola.

KONSTANTYNOPOL, 20.11 (Pat) Nowy gubernator Konstantynopola Essad Bej postanowił utrzymać istniejącą administrację cywilną Konstantynopola, której ramy miałyby być jedynie rozszerzone.

Morderstwo polityczne.

BORDEAUX (AW) Według doniesień z Konstantynopola dokonano tam 18 b. m. morderstwa politycznego na osobie prezesa tureckiej partji socjalistycznej Husesinie-Hilmi-Paszy.

Podróż Clemenceau.

NOWY JORK 21.11 (Pat.) Clemenceau powitany był w porcie owacyjnie. Odpowiadając na przemówienie powitalne prezesa rady miejskiej Clemenceau podkreślił cel swej wizyty. Zaznaczył on m. in., „Przybyłem, aby wpoić w Was przekonanie, że Francja nie jest krajem militarystycznym lub imperjalistycznym, a domaga się utrzymania silnej armji dlatego, iż jedynie armja dać może gwarancje zkutecznej obrony w razie nowego najazdu. Dajcie nam niezbędne gwarancje, a niezwłocznie rozwiążemy armję«.

Słowa powyższe przyjęte były długotrwałemi oklaskami i okrzykami na cześć Francji.

Organizacja petlurowska.

CHARKÓW (AW) W okolicy Krzywego rogu „czeka" ukraińska wykryła organizację petlurowską, która zajmowała się sabotażem kampanji podatkowej sowietów. Wśród 75 uwięzionych znajduje się znany działacz petlurowski Bondarenko.

Komuniści obsadzili pałac sułtana.

KONSTANTYNOPOL 18. 11 (Pat) Gdy tylko stał się publicznie znany fakt ucieczki sułtana na okręcie angielskim Rifet-Pasza natychmiast zarządził obsadzenie Yildiz-Kiosk'u oddziałami wojskowemi oraz nałożenie pieczęci. Rifet-Pasza oświadczył, że nie należy przykładać żadnego znaczenia, ani do samego faktu ucieczki sułtana, ani do sposobu, w jaki została ona dokonana. O wypadku zatelegrafował Rifet-Pasza do Angory. obecnie oczekuje na dalsze instrukcje. Oficjalna nota angielska o ucieczce sułtana jest uważana w urzędowych kołach tureckich—ze względu na jej treść i formę—jako dowód nie uznawania przez Anglję uchwały Angory o detronizacji sułtana oraz chęć mieszania się do wewnętrznych spraw Turcji.

Wybory do Sejmu.
Mandaty list państwowych.

Wczoraj o godz. 9.30 rano zebrała się w gmachu sejmowym Państwowa Komisja Wyborcza pod przewodnictwem Generalnego Komisarza Wyborczego p. Bresiewicza. Komisja ustaliła ostateczny wynik wyborów do Sejmu we wszystkich 64 okręgach. Następnie Komisja ustaliła listę mandatów, przypadających poszczególnym stronnictwom z list państwowych, a mianowicie:

Lista № 1 — mandatów 12, lista № 2 — mandatów 7, lista № 3 — mandatów 8, lista № 7 — mandatów 3, lista № 8 — mandatów 29, lista № 16 — mandatów 11, lista № 17 — 2 mandaty.

Obrońcy komunistów.

LWÓW (A.W.) W rozpoczynającym się w środę b. t. procesie 39 komunistów — oskarżonych bronić będą dr. Duracz z Warszawy (oczywiście, przyp. red. „G. P."), dr. Landau z Przemyśla, dr. Crok, obrońca oskarżonego Neszarosa, studenta politechniki, dr. Akser. Hankiewicz i dr. Dawydiak.

Prawdopodobnie sprawa wybranego ostatnio posłem miasta Warszawy komunisty Królikowskiego zostanie z tej sprawy wyłączona. 20 b. m. rano wszystkich oskarżonych pod konwojem odstawiono do więzień śledczych przy sądzie, gdzie się odbędą rozprawy.

Kurs marki polskiej za granicą.

Zurych — Gdańsk 43.51½—43.73½ Berlin 42.25, Wiedeń 4.55—4.65.

Katastrofa kolejowa.

GDAŃSK. (A.W.) Pociąg pośpieszny, idący z Berlina do Gdańska, 20 b. m. wykoleił się w okolicy Weyherowa. Według dotychczasowych wiadomości jest 23 osób rannych.

Wybory do Sejmu pruskiego na Górn. Śląsku niemieckim.

BYTOM, 21.11. (Pat.) Biuro Wolffa komunikuje: W wyborach do pruskiego sejmu krajowego na Śląsku Opolskim partja centrum zyskała 4 mandaty, socjalni demokraci, niemieccy socjaliści, niemiecka partja ludowa oraz polska katolicka partja ludowa po jednem mandacie.

Wyniki wyborów na Śląsku Opolskim.

KATOWICE, 20 XI. Według urzędowego sprawozdania ogólny wynik wyborów wczorajszych na Śląsku Opolskim przedstawia się jak następuje:

Polska Partja Katolicka 50 183. Centrum 199.246. Socjaliści Zjednoczeni 73.266. Niemiecka Partja Narodowa 69.398. Niemiecka Partja Ludowa 37,259. Komuniści 36.624. Niemiecka Partja socjalna (Knüppel-Kuntze) 22.796. Demokraci 12.912. Uprawnionych do głosowania było 747.739, głosowało 500.684, czyli prawie 70 proc.

Według powyższych cyfr, Polacy do Parlamentu nie uzyskają żadnego mandatu, do Sejmu Pruskiego prawdopodobnie 2 mandaty, do Sejmiku Prowincjonalnego 4 do 5 mandatów. Z wyników w poszczególnych gminach wypada, że gminy wiejskie po prawej stronie Odry dały większość Polskiej Partji Katolickiej, a po lewej stronie Odry — Centrum.

Rząd prawicowy w Niemczech.

BERLIN (A. W.). Dr. Cuhno miał jeszcze 20 b. m. wiecz. przedstawić gotową listę gabinetu, złożonego wyłącznie z fachowców. Gabinet taki musiałby opierać się wyłącznie na stronnictwach burżuazyjnych, które posiadają 2 głosy większości w parlamencie, a przytem liczyć może na życzliwą neutralność, a w niektórych wypadkach na poparcie skrajnej prawicy. Dr. Cuhno ma stanąć w czwartek przed Reichstagiem i w razie nieuzyskania votum zaufania rozwiązać parlament. Koła prawicowe oceniają obecną sytuację optymistyczniej niżeli centrum, które uważa, że gabinet opierający się o większość, w której skład nie wchodzą socjaliści, musi mieć żywot krótki.

Kongres piastowców.

LWÓW (AW.) Kongres PSL' z Małopolski wschodniej odbył się 19 b. m. we Lwowie w sali domu narodowego przy udziale kilku tysięcy uczestników, w tej liczbie również włościan ruskich z Małopolski wschodniej oraz z Wołynia. Po zagajeniu kongresu wyrażono hołd Naczelnikowi Państwa, złożono wyrazy zupełnego zaufania p. Witosowi.

Poczem wygłoszono szereg referatów, omawiających kwestje polityczne, gospodarcze, organizacyjne i sejmowe. Przemawiał między innymi nowo wybrany poseł Jan Krawczyszyn („chliborobi"), nawołując do zgody polsko-ukraińskiej.

Następnie wybrano nowy rząd i uchwalono szereg rezolucji w sprawie reformy rolnej odbudowy kraju przy pomocy przymusowej daniny leśnej, oraz w sprawie zastosowania podatku progresywnego. Podniesiono również konieczność polityki demokratycznej stronnictwa i współpracy polsko-ruskiej.

Różne.

Mussolini.

Dzisiejszy prezes gabinetu włoskiego i szef faszystów, Benito, Mussolini, był, jak wiadomo, niegdyś zaciętym socjalistą, otrzeźwiał jednak i poznawszy krzywdy, wyrządzone społeczeństwu przez socjalizm, stał się najzaciętszym jego wrogiem.

W charakterze dziennikarza Mussolini uczestniczył w konferencji międzysojuszniczej w Cannes. Gdy poruszono tam sprawę zwołania konferencji do Genewy i zaproszenia na nią przedstawicieli sowietów, naczelnik faszystów zapłonął oburzeniem. Delegaci jednak rządu włoskiego dali mu zapewnienia uspokajające. Mussolini udał się do swego pokoju hotelowego i przywoławszy sekretarza, podyktował mu długi artykuł w tej sprawie, chodząc wielkiemi krokami po pokoju.

W tej postawie zastał go jeden z przyjaciół i zapytał, co zamierzają uczynić faszyści w razie przybycia bolszewików do Genewy.

Jeżeli mówić będą — odparł Mussolini — o sprawach gospodarczych, to nie ruszymy się z miejsca. Przedstawicielom Lenina pozwolimy dyskutować swobodnie o tych kwestjach z delegatami sprzymierzeńców. Gdyby jednak zachcieli wszcząć najmniejszą choćby propagandę we Włoszech, to w jednej chwili będą zmieceni...

Przy słowach tych Mussolini machnął ręką jak kosą.

„Ausrotten!"

Pisma niemeckie podnoszą wielki hałas w całym świecie, że ich »landsmani«, mieszkający w Alzacji i Lotaryngji są tak strasznie prześladowani przez władze francuskie, że zmuszeni są wynosić się poza Ren, a wielu z nich francuzi przymusowo deportują. Żalą się więc niemiaszki na tę rzekomo »krzywdzącą niesprawiedliwość« i wskazują na to całemu światu, żądając ujęcia się za ich rodakami w tych dwuch prowincjach.

Pisma angielskie w Ameryce, zwłaszcza będące pod kontrolą i redakcją żydowską, rozdzierają szaty i leją łzy, że się taka krzywda niemcom dzieje. Dowodzą, że Francja niesłusznie nakłada zbyt wysokie podatki na niemców zamieszkałych w Alzacji i Lotaryngji, a gdy tych podatków zapłacić nie mogą, to się tych »biedaków« gwałtem deportuje, narażając ich na ciężkie straty moralne i materjalne.

Rząd niemiecki kazał pobudować baraki w różnych punktach Badenji, gdzie ci deportowani niemcy znajdują chwilowy przytułek i opiekę.

Nowe czasopismo.

Polskie Towarzystwo przyrodników imienia M. Kopernika przystąpiło do wydawania nowego mięsięcznika p. t. „Przyroda i Technika". Jest to miesięcznik poświęcony naukom przyrodniczym oraz rozwojowi przemysłu i rolnictwa.

Pierwszy okazały zeszyt już opuścił prasę i zawiera: Do Czytelników; Pamięci B. Znatowicza; Dr. inż. Z. Fuchs: Budowa materji w świetle badań nowoczesnych; prof. dr. S. Krzemieniewski: Ochrona przyrody Ojczystej i jej znaczenie; dr. inż. T. Malarski: Zarys rozwoju radjotelegrafji; J. Łomnicki: O gościach mrówek; Uczczenie zasług F. Chłapowskiego; ruch naukowy, przegląd czasopism i t. d. Zeszyt liczy 72 stronice ścisłego druku i zawiera mnóstwo rysunków. „Przyroda i Technika" przedstawia się bardzo poważnie i zasługuje na zupełne poparcie. Przypuszczamy, że wszyscy nasi przyrodnicy i rolnicy będą korzystali z tego naukowego czasopisma. Kwartalna przedpłata wynosi 2.400 m. Adres redaktora i redakcji, prof. dr. B. Fuliński, ul. Nabielaka 22 Lwów.

OFIARY.

Złożono w Administracji Słowa Kuj.

Na ochronkę przy ul. Biskupiej

Dla uczczenia zacnego człowieka ś. p. Jana Seyera składa 15.000 mk., przyjaciel Ks. kan. H. Koławski.

Na Kroplę Mleka.

Za nieprawidłowe obliczenie honorarjum, felczer S. mk. 58,200.

Na Inwalidów przy Cz. Krzyżu. P. S. J. mk. 50,000.

Za wskazanie adresu zbója, zbrodniarza, który na cmentarzu na grobie ś. p. Tadeusza Krauze rozbił ogrodzenie i ukradł pręty żelazne przeznaczam mk. dziesięć tysięcy.

S. DZIEKANOWSKI
właściciel apteki.

OBWIESZCZENIE.

Do rejestru handlowego Działu B. sądu okręgowego we Włocławku, w dniu 18 października 1922 r. wpisano jak następuje pod Nr. 43:

„Spółka akcyjna skupu i sprzedaży skór surowych i garbników w Warszawie, oddział we Włocławku", z siedzibą we Włocławku, ul. Gęsia, młyn Bałaszewa. Główna siedziba spółki znajduje się w Warszawie, ul. Nalewki 2. — Celem spółki jest skup i sprzedaż skór surowych i garbników. Zakres działalności spółki obejmuje handel skórami, garbnikami ubocznymi i produktami uboju. Kapitał zakładowy spółki wynosi 15.000.000 marek przez wypuszczenie 5.000 akcji I emisji, 10.000 akcji imiennych II emisji i 15,000 akcji III emisji po 500 mk. każda. Kapitał zakładowy został całkowicie wpłacony. Na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów w dniu 31 maja 1921 r. zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: Członkowie zarządu: Stanisław Brzeziński, Żórawia 4; Bolesław Pfajtler, Kredytowa 4; Maurycy Chorzewski św. Barbary 8; Władysław Malangewicz Koszykowa 35; Bernard Raabe Mazowiecka 2. Zastępcy członków zarządu: Stanisław Kobyłecki Matejki 6; Józefat Kozulewski Marszałkowska 61: wszyscy w Warszawie. Dyrektorem zarządzającym wyznaczony został Jakób, Kazimierz Marek Bielańska 22 w Warszawie zamieszkały. Dyrektorem zarządzającym na oddział Włocławski został mianowany Wilhelm Gerold zam. we Włocławku, ul. Gęsia młyn Bałaszewa. Spółka akcyjna. Statut spółki zatwierdzony został w dniu 7 kwietnia 1919 r. przez Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu (Dziennik Praw P. P. Nr. 11 dział II). Dodatkowe zaś zmiany statutu zatwierdzone zostały w dn. 16 kwietnia 1919 r. (Dziennik Praw P. P. № 13 Dział II). Akt Organizacyjny spółki zeznany został w dn. 15 kwietnia 1919 r. przed Notarjuszem Zygmuntem Wasiutyńskim w Warszawie. Prowadzenie interesów spółki należy do zarządu złożonego conajmniej z trzech członków wybieranych przez walne zgromadzenie, liczba członków może być powiększona na mocy uchwały walnego zgromadzenia. Do kompetencji i obowiązków zarządu należy prowadzenie wszystkich interesów spółki, jakoteż reprezentowanie spółki wobec wszystkich władz i osób. Wszelką korespondencję w imieniu spółki podpisuje jeden członek zarządu. Weksle, pełnomocnictwa, umowy, kontrakty, akty hipoteczne i notarjalne tudzież żądania zwrotu sum z instytucji kredytowych podpisuje dwuch członków zarządu. Czeki na rachunek bieżący podpisuje jeden z członków zarządu upoważniony do tego przez uchwałę zarządu. Do odbierania z poczty pieniędzy, przesyłek i dokumentów dostateczny jest podpis jednego członka zarządu. Do bezpośredniego zarządzania interesami spółki lub poszczególnych oddziałów zarząd za zgodą zgromadzenia mianuje z grona członków zarządu lub z poza niego jednego lub więcej dyrektorów zarządzających i określa ich kompetencje. Na zasadzie uchwał walnych zgromadzeń akcjonarjuszy spółki z dnia 10 marca 1921 r. nastąpiły zmiany artykułów 1, 50, 48 statutu tyczących się zakresu działalności, wysokości kapitału zakładowego i podziału zysków zatwierdzone postanowieniami Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 21 września 1920 r. i 8 maja 1921 r. Dyrektorowi zarządzającemu została udzielona plenipotencja zeznana w dniu 24 czerwca 1921 r. przed Notarjuszem Wasiutyńskim w Warszawie uprawniającą do prowadzenia w najszerszym zakresie wszelkich spraw i administrowania, całym majątkiem spółki przyczem do podpisywania czeków na odbiór sum z instytucji kredytowych i wszelkich indosowań na wekslach, czekach imiennych i przekazach upoważniony jest dyrektor zarządzający łącznie z jednym z członków zarządu.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Baczność! Reperację obuwia wykonywa sumiennie tanio, Zamcza № 6 m. 1.

Dom murowany piętrowy z ogrodem wśródmieściu Włocławka zaraz do sprzedania. Cena 28 milj. mkp. Zamcza 4 m. 8.

Kupię maszyny do szycia damską i krawiecką. Wiadomość: w administracji Słowa.

Koza młoda znaleziona w ogrodzie Saskim znajduje się w Magistracie, którą prawy właściciel odebrać może za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów.

Magaz mebli T. Dzięciołowski we Włocławku, ul. Cyganka Nr. 11 w podwórzu.

Nadszedł transport różnych używanych mebli. Plac Dąbrowskiego № 14. Radzanowski.

Okrycia damskie, kostjumy, palta, plusze, futra, wykonywa solidnie z własnych i powierzonych materjałów H. Kempczyński. Włocł. Brzeska 11 róg Żabiej.

Potrzebni są pracownicy obeznani z buchalterją. Oferty składać w administracji Słowa pod 13 30.

Potrzebna maszynistka obeznana z biurowością. Oferty sub. skrzynka poczt. 4.

Studentka udziela korepetycji. Wiadomość w administracji „Słowa Kuj."

Uczeń 8 klasy przyjedzie na kondycję od zaraz. Wiadomość w Administr. Słowa.

Zgubiono kartę bezterm. urlopu Stanisława Janowskiego, wydaną przez P. K. U. Włocławek.

Zgubiono kartę bezterminowego urlopu na imię Antoniego Chmielewskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

5 włók czarnoziemi w tym 2 morgi ogrodu owocowego, 10 mórg łąki z torfem. budynki cement żelazo, dom mieszkalny 5 pokoi, kuchnia, pralnia. Cena 120 milj. mkp. Zamcza 4 m. 3.

120 marek za butelkę do piwa płaci browar. Włocławek Łęgska 28.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

OBOWIĄZUJĄCY OD DNIA 1-go CZERWCA

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:
osobowy warszawski o godz. 12.16
kurjer bukareszteński „ „ 14.03
kurjer warszawski „ „ 2.47

do Poznania:
kurjer warszawski . . o godz. 3.25
osobowy „ . . . „ „ 5.19

do Bydgoszczy:
osobowy warszawski o godz. 22.19

do Warszawy:
osobowy poznański . . o godz. 1.54
kurjer gdański . . . „ „ 3.54
kurjer poznański . . . „ „ 4.28
osobowy bydgoski . . „ „ 7.41
osobowy gdański . . . „ „ 16.27

do Warszawy, Lwowa i Bukaresztu:
kurjer gdański . . . o godz. 14.05.

REDAKTOR: KS. JÓZEF KRUSZYŃSKI DRUKARNIA DIECEZALNA POD ZARZĄDEM W. TOMASZEWSKIEGO. WYDAWNICTWO KSIĘGARNI POWSZECHNEJ.